

Agnieszka Teterycz

Urządnicy sandomierscy w okresie rozbita dzielnicowego : geneza, znaczenie, koncepcje

Słupskie Studia Historyczne 8, 39-63

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

AGNIESZKA TETERYCZ

PAP SŁUPSK

URZĘDNICY SANDOMIERSCY
W OKRESIE ROZBICIA DZIELNICOWEGO.
GENEZA, ZNACZENIE, KONCEPCJE

Jednym z przejawów utrwalania się odrębności poszczególnych terytoriów po podziale państwa przez Bolesława Krzywoustego było powstanie lokalnego aparatu władzy związanego z dworem panującego, a w wypadku przejściowego jego braku, jak w dzielnicy sandomierskiej, z głównym ośrodkiem grodowym. Początki sandomierskiej hierarchii urzędniczej można łączyć z funkcjonowaniem księstwa dzielnicowego Henryka Sandomierskiego w połowie XII wieku jako odrębnej jednostki. Zważywszy, że prowincja sandomierska stanowiła prawdopodobnie już w latach 1138 do 1166 księstwo dzielnicowe pod rządami Henryka, mógł wówczas istnieć tam, podobnie jak w innych dzielnicach, urząd o kompetencjach zbliżonych do późniejszego wojewody.

Trudny do wyjaśnienia jest problem czasu i okoliczności pojawienia się osobnego urzędu wojewody dzielnicowego. W starszej literaturze wywodzą urząd wojewodów dzielnicowych z dawnego ogólnopolskiego urzędu komesa palatyna, wychodząc ze stanowiska, iż wszystkie urzędy na dworach książąt dzielnicowych przyjęły charakter dawnych urzędów centralnych¹. Część historyków upatrywała genezy urzędu wojewody dzielnicowego w urzędzie komesów prowincjonalnych

¹ Z. Wojciechowski, *Państwo polskie w wiekach średnich. Dzieje ustroju*, Poznań 1948, s. 67-71; Tenże, *Ze studiów nad organizacją państwa polskiego za Piastów*, Lwów 1924, s. 64; S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. 1, Lwów 1920, s. 94-99; O. Bałzer, *Przegląd palatynów polskich w czasie panowania Piastów*, (w:) tenże, *Pisma pośmiertne*, t. 3, Lwów 1937, s. 229-242; K. Modzelewski, *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego X-XIII w.*, Wrocław 1975, s. 83, 105-106, 216.

utrzymując, iż z chwilą przekształcenia poszczególnych prowincji w księstwa dzielnicowe komesa ci obejmowali przy książętach funkcje komesa palatyna².

Powyższe poglądy zakwestionował Józef Spors. Podobnie jak Janusz Bieniak odrzucił on tezę o powołaniu urzędu wojewody dzielnicowego tuż po 1138 roku, bowiem do czasu załamania senioratu w Polsce bezpośredniej władzy seniora podlegał znaczny obszar kraju, obejmujący kilka prowincji; dopiero w ostatnim dwudziestolecu XII wieku pojawiają się w źródłach osobni wojewodowie książąt dzielnicowych³. Zdaniem więc obydwu historyków, do lat osiemdziesiątych XII wieku funkcjonował urząd wojewody ogólnopolskiego. Osobni wojewodowie książąt dzielnicowych pojawiają się w źródłach dopiero pod koniec XII wieku: na Mazowszu – Żyra, w dzielnicy krakowskiej – Mikołaj, w dzielnicy sandomierskiej – Goworek, w Wielkopolsce – Jarost⁴.

J. Spors dowodził, że urząd wojewody dzielnicowego nie wywodzi swych początków od godności dawnego komesa prowincjonalnego i prowincji jako jednostki terytorialnej, lecz raczej od godności związanej z księciem-namiestnikiem, a następnie księciem-władcą dzielnicowym, czyli od urzędu komornika – naczelnika dworu książęcego. W myśl powyższego poglądu wojewodowie dzielnicowi zastąpili nie komesów prowincjonalnych, ale komorników jako dostojników nadwornych. Jedynie na Śląsku nie dokonano się formalne zastąpienie urzędu komornika nadwornego urzędem wojewody w związku z niesprawowaniem przez tutejszych książąt władzy senioralnej⁵. W Polsce nie istniał w XIII wieku urząd komornika-dostojnika księcia, odrębny od urzędu wojewody, zaś używany w dokumentach śląskich tytuł *camerarius*, jako określenie wyższego urzędnika, jest synonimem terminu *palatinus* i oznacza wojewodę⁶.

² S. Zajączkowski, *Uwagi nad terytorialno-administracyjnym ustrojem Polski XII w.*, Czasopismo Prawno-Historyczne, t. 7:1955, s. 319-321; T. Lalik, *Sandomierskie we wcześniejszym średniowieczu. Prowincja, księstwo, województwo*, (w:) *Studia Sandomierskie*. Red. T. Wąsowicz, J. Pazdura, Warszawa 1967, s. 82-83; J. Bieniak, *Polska elita polityczna XII w. Cz. I. Tło działalności*, (w:) *Spółczesność Polski średniowiecznej*. Red. S. K. Kuczyński, t. 2, Warszawa 1982, s. 14-19.

³ J. Bieniak, *Polska elita polityczna.. cz. 1*, s. 14, 18; J. Spors, *Uwagi nad genezą urzędu wojewody dzielnicowego w Polsce XII i początku XIII w.*, Przegląd Historyczny, t. 82: 1991, s. 189-190.

⁴ J. Bieniak, *Polska elita polityczna.. cz. 1*, s. 14-15.

⁵ J. Spors, *Uwagi nad genezą*, s. 205-208; tenże, *Ze studiów nad urządami w Polsce XI i XII w. (wojewoda, komornik, podkomorzy)*, Czasopismo Prawno-Historyczne, t. 44: 1992, s. 31-32.

⁶ A. Bogucki (*Komornik i podkomorzy w Polsce piastowskiej*, (w:) *Spółczesność Polski średniowiecznej*. Red. S. K. Kuczyński, t. 3, s. 132-133) doszedł do wniosku, że termin ten w najszerszym znaczeniu był ogólną nazwą dworzan, a za dworzan książąt i innych możnych panów uważani byli także ich urzędnicy.

Nie są znani dygnitarze Henryka Sandomierskiego, a także Kazimierza Sprawiedliwego z okresu jego rządów w Wiślicy i Sandomierzu (1166-1177). Można przypuszczać, że już na dworze Henryka Sandomierskiego istniał urzędnik, być może – jak sądził J. Spors – właśnie komornik, który zarządzał tym dworem. Jako urząd nadworny znikł wraz ze śmiercią księcia Henryka, kiedy jego dzielnica została podzielona, ale pojawił się w momencie objęcia władzy w księstwie sandomierskim przez następcę Henryka, księcia Kazimierza. O urzędzie komornika wspomina księga bracka klasztoru lubińskiego w odniesieniu do *Wsebori comitis camerarii Kazimiri*, który żył w czasach Kazimierza Sprawiedliwego. W innych źródłach Wszebor pojawia się w 1161 roku oraz w 1189 roku bez tytułu urzędniczego⁸. W opinii J. Sporsa wzmianki o Wszeborze potwierdzają sąd, że urząd wojewody miał charakter wyłączny i ogólnopolski do około 1180 roku, zaś na czele dworów młodszych książąt, jak w przypadku Kazimierza Sprawiedliwego, jako księcia wiślickiego, a później sandomierskiego, przed objęciem władzy w Krakowie w 1177 r., stał być może nie wojewoda, lecz komornik⁹.

W dokumencie Konrada Mazowieckiego z 1242 roku dla klasztoru sulejowskiego, znanym z transumptu Leszka Czarnego z 1279 roku, wspomniany jest *Raslaus Palatinus* jako jeden z dawnych donatorów klasztoru¹⁰. Józef Mitkowski wyraził domysł, że być może był on palatynem sandomierskim identycznym z Radosławem występującym przy boku Kazimierza Sprawiedliwego z zastrzeżeniem, iż jego stanowisko prawdopodobnie nie było przypisane do określonego terytorium, a związane bezpośrednio z dworem książęcym¹¹. Było to, zdaniem J. Mitkowskiego, tym bardziej prawdopodobne, że Radosław należał do najbliższych współpracowników Kazimierza, o czym świadczy dokument dla klasztoru joannitów¹². Krzysztof Ożóg także uznał za prawdopodobne przypuszczenie o sprawowaniu przez Radosława urzędu palatyna sandomierskiego¹³. W opinii Wojciecha Kętrzyńskiego zapiska odnosząca się

⁷ *Monumenta Poloniae historica. Nova series* (dalej MPH n.s.), t. IX, cz. 2, Warszawa 1971, s.10 (20).

⁸ *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*. Wyd. F. Piekosiński (dalej KDM), t. 2, Kraków 1886, nr 373; *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława* (dalej KDKK). Wyd. F. Piekosiński, t.1, Kraków 1874, nr 4.

⁹ J. Spors, *Uwagi nad genezą*, s. 203. Jego zdaniem Wszebor sprawował urząd komornika do 1177 r. ponieważ w księdze brackiej Kazimierz występuje bez tytułu książęcego, co byłoby nieprawdopodobne dla okresu późniejszego, gdy sprawował władzę pryncypacką (s. 205).

¹⁰ *Kodeks dyplomatyczny Polski*. Wyd. L. Ryszczewski, A. Muczkowski, J. Bartoszewicz (dalej KDP), Warszawa 1847, t. 1, nr 31.

¹¹ J. Mitkowski, *Początki klasztoru cystersów w Sulejowie. Studia nad dokumentami, fundacją i rozwojem uposażenia do końca XIII w.*, Poznań 1949, s. 138.

¹² KDP, t. 3, nr 6. *Testes hujus facti: Ego Kazimirus Dux, Dominus Lupus Episcopus Plozensis..., Dominus Swentoslaus, Radoslaus, Paulus subcamerarius...*

¹³ K. Ożóg, *Radosław, (w:) Polski słownik biograficzny* (dalej PSB), t. 29:1986, s. 746.

do Radosława należy do najwcześniejszych umieszczonych w dokumencie dla klasztoru joannitów w Zagości, pochodzi bowiem z lat 1166-1174 (lub z 1176 roku)¹⁴. Józef Dobosz podszedł bardzo ostrożnie do hipotezy o Radosławie jako wojewodzie, stwierdzając, że skoro dokument patriarchy Monacha z 1198 roku, wymieniający dobra klasztoru miechowskiego, umieszcza dobra komesa Radosława *in Sumdemi-riensi prouintia*, może sprawował on urząd kasztelana, chociaż co do tego nie można mieć żadnej pewności z powodu nieostrości pojęcia *comes* w źródłach średniowiecznych¹⁵. Wojewodą nie był, bo w tym samym dokumencie jest *comes Nicholaus palatinus*, zaś Radosław pojawia się tylko z tytułem *comes*¹⁶. Można jedynie uznać, że Radosław sprawował jakiś urząd przy dworze lub osobie Kazimierza Sprawiedliwego już w okresie, gdy książę władał ziemią sandomierską, i w tym sensie osoba jego mogła wiązać się z tradycją hierarchii urzędniczej tego terytorium¹⁷.

Jak zauważył Stanisław Kutrzeba, w XII wieku urzędy związane były z dworem książęcym, natomiast od początku XIII wieku urzędnicy dążyli do zachowania swej godności, nawet jeśli dzielnica przeszła pod władzę innego księcia, lub została zespolona z inną dzielnicą, jak w przypadku palatyna sandomierskiego¹⁸. Występowanie urzędników określanych jako funkcjonariusze księcia, wykonującego władzę na pewnym terytorium i używającego odpowiedniego tytułu terytorialnego, bądź oznaczanych określnikiem pochodzącym bezpośrednio od nazwy terytorium, jest dowodem wytwarzania się hierarchii urzędniczej związanej z pewnym terytorium, a tym samym przekształcania się tego terytorium w jednostkę nie tylko polityczno-geograficzną, ale i ustrojową¹⁹.

W świetle źródeł moment przekształcenia urzędu wojewody z nadwornego w terytorialny jest słabo uchwytny. J. Spors twierdził, że na urząd wojewody dzielnicowego mogli awansować zarówno dotychczasowi komornicy książęcy, jak i namiestnicy ziem, jednakże wojewodowie dzielnicowi we wczesnym okresie, aż po początek XIII wieku, byli związani z osobą księcia, a nie dzielnicą, co przejawiało się w tym, że każdy książę miał tylko jednego wojewodę, posiadającego uprawnienia ogólnodzielnicowe. Rozwój omawianego urzędu dokonywał się w ścisłym związku z przekształcaniem prowincji w księstwa dzielnicowe²⁰. Tadeusz

¹⁴ W. Kętrzyński, *Studia nad dokumentami XII w.*, Kraków 1891, s. 59.

¹⁵ A. Rutkowska-Płachcińska, *Comes w źródłach polskich wczesnego średniowiecza i niektórych innych słowiańskich*, Sprawozdania PAU, 1950, s. 676-685; A. Bogucki, *Komes w polskich źródłach średniowiecznych*, Warszawa 1972, s. 20-28, 103.

¹⁶ KDM, t. 2, Kraków 1886, nr 375.

¹⁷ J. Dobosz, *Działalność fundacyjna Kazimierza Sprawiedliwego*, Poznań 1995, s. 190.

¹⁸ S. Kutrzeba, *Historia ustroju w zarysie*, t. 1, Lwów 1920, s. 98.

¹⁹ S. Zajączkowski, *Studia nad terytorialnym formowaniem się ziemi łączyckiej i sieradzkiej*, Łódź 1951, s. 25.

²⁰ J. Spors, *Uwagi nad genezą*, s. 208.

Lalik zauważył, że przekształcenie się urzędu palatyna dzielnicowego (provincialnego) z urzędu dworskiego w urząd związany z określonym terytorium należy uznać za wzrost kompetencji komesa prowincji, zrozumiały w okresie nasilenia się separatyzmów dzielnicowych²¹.

Bez względu na to kiedy ostatecznie wykształcił się urząd wojewody dzielnicowego oraz od jakiego pochodził urząd, w czasach rządów Henryka i Kazimierza w ziemi sandomierskiej istniał tam – podobnie jak w innych dzielnicach – urzędnik związany z dworem książęcym w znaczeniu późniejszego wojewody. Dlatego też, gdy dzielnica sandomierska i krakowska znalazły się pod rządami jednego księcia pojawił się urząd wojewody sandomierskiego obok urzędu wojewody krakowskiego, jako pozostałość po okresie występowania osobnego dworu księcia sandomierskiego.

Z kroniki Kadłubka wiadomo, że po wydzieleniu w 1199 roku dzielnicy sandomierskiej Leszkowi Białemu, godność wojewody u jego boku otrzymał Goworek, który już w bitwie nad Mozgawą w 1195 roku dowodził rycerstwem sandomierskim. Kadłubek określa go, podobnie jak krakowskiego palatyna Mikołaja, słowem *comes*²²; można przypuszczać, że już w tym czasie sprawował jakiś wysoki urząd w ziemi sandomierskiej, najprawdopodobniej wojewody²³.

Konflikt wojewody krakowskiego Mikołaja z sandomierskim Goworkiem w 1202 roku, jak zauważył J. Bieniak, mógł mieć źródło w sporze o sens dalszego istnienia palacji sandomierskiej, wobec ewentualności ponownego zjednoczenia Małopolski w rękę jednego księcia²⁴. Goworek bowiem otrzymał wraz ze swą funkcją prawo rozdawania urzędów²⁵, co wcześniej stanowiło prerogatywę wojewodów ogólnopolskich, więc uszczuplało zakres kompetencji wojewody krakowskiego²⁶. Mikołaj, ze względu na silną pozycję Goworka w otoczeniu Leszka Białego, mógł także obawiać się usunięcia z palacji krakowskiej na rzecz wojewody sandomierskiego. Jednak oficjalne żądania Mikołaja dotyczyły prawdopodobnie zmiany statusu ziemi sandomierskiej, która prowadziłaby do pozbawienia jej odrębności. Wyłania się pytanie o charakter palacji sandomierskiej w tym czasie. W kontekście po-

²¹ T. Lalik, *Sandomierskie*, s. 82-83.

²² *Monumenta Poloniae historica*. Wyd. A. Bielowski (dalej MPH), t. 2, s. 434, 444. Także *Kronika wielkopolska*, MPH s.n., t. 8, Warszawa 1970, s. 69, 76.

²³ K. Mosingiewicz, B. Śliwiński, *Rycerstwo polskie z końca XII w. w falsyfikacie Kazimierza Sprawiedliwego*, *Kwartalnik Historyczny*, t. 88:1981, s. 715; *Urzędnicy małopolscy XII-XV w. Spisy*. Red. A. Gąsiorowski, Wrocław 1990, s. 219, nr 957-Goworek w 1195 r. jako wojewoda sandomierski.

²⁴ J. Bieniak, *Polska elita polityczna XII w.*, cz.1, s. 15.

²⁵ MPH, t. 2, s. 444.

²⁶ Dowodem trwania ponaddzielnicowej jurysdykcji palatynów w połowie XII w. jest napis na słupie w Koninie (1151 r.) *cui per Boleslaum regni totius fuit commissa tutela* odnoszący się prawdopodobnie do Piotra Włostowica. J. Bieniak, *Polska elita polityczna XII w.*, s. 15, przypis 18.

glądu J. Bieniaka, na temat podłoża sporu w 1202 roku, urząd wojewody sandomierskiego, sprawowany przez Goworka, miałyby ściśle związek z terytorium, a nie tylko z osobą władcy. Zastanawia dlaczego możliwa była obrona odrębności urzędu sandomierskiego. W krótkim okresie osobnych rządów sandomierskich Leszka Biały nie mogło raczej utrwalić się przekonanie, że jest to funkcja związana z terytorium. Może zatem już wcześniej, w okresie rządów Kazimierza Sprawiedliwego, miały miejsce precedensy, na których Goworek opierał swoje dążenia do utrzymania odrębności urzędu sandomierskiego.

W akcie patriarchy Monacha z 1198 roku pojawił się *comes Jacobus Sumde-merensis*²⁷, jako jeden z ofiarodawców dóbr miechowskich. W tym przypadku, podobnie jak w odniesieniu do Radosława, także nie ma pewności jaki urząd sprawował Jakub. A. Bogucki uznał go za namiestnika, czyli komesa prowincjonalnego²⁸. T. Lalik przypuszczał, że Jakub występujący w dokumencie patriarchy Monacha pojawił się tam, być może, jako palatyn sandomierski²⁹. Zdaniem J. Sporsa „*Jakub ten był niemal na pewno identyczny z Jakubem występującym w roku 1217 na dokumencie Leszka Białego w charakterze palatyna sandomierskiego*”. Wynika z tego wniosek, że przed 1198 rokiem i w latach późniejszych piastował on niższy urząd aniżeli Goworek. W tej sytuacji, mógł on w 1198 roku, w opinii J. Sporsa, piastować urząd kasztelana sandomierskiego³⁰. Przemawia za tym późniejszy jego awans na wojewodę po Goworku, oraz Pakosławie Starym, notowanym jako *comes i palatinus* w 1206 roku³¹, a także występowanie na listach świadków po Goworku³². Jakub wystąpił również w falsyfikacie z 1174-1176, gdzie pojawiły się osoby współczesne, być może z racji sprawowania urzędu kasztelana sandomierskiego³³. Jednak identyfikacja Jakuba z końca XII wieku z Jakubem wojewodą sandomierskim od 1217 roku nie jest oczywista, chociaż możliwe jest, że do 1210 roku był on kasztelanem sandomierskim³⁴, a następnie awansował na wojewodę sandomierskiego; może po Pakosławie, który przeszedł na urząd wojewody krakowskiego³⁵. W dokumencie

²⁷ KDM, t. 2, nr 375.

²⁸ A. Bogucki, *Komes w polskich źródłach*, s. 26.

²⁹ T. Lalik, *Sandomierskie*, s. 82.

³⁰ J. Spors, *Uwagi nad genezą*, s. 201-202; KDM, t. 2, nr 384.

³¹ *Urzednicy małopolscy XII-XV w.*, nr 958.

³² KDM, t. 2, nr 380 (1210 r.) *Testes comes Gourichius, comes Jacobus*.

³³ KDM, t. 2, nr 374: *...dux Mesco, dux Casimirus, abbas. ...,dominus Aiaz, dominus Zetozlaus, Gneomirus, Stephanus, Iacobus, Johannes, Clemens et multi alij*; Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej*, Kraków 1937, s. 71-72.

³⁴ *Urzednicy małopolscy XII-XV w.*, s. 219, nr 726.

³⁵ Tamże, nr 958. Pakosław jako wojewoda sandomierski po raz ostatni notowany w 1210 r., jako wojewoda krakowski w 1211 r., nr 434.

Leszka z 1217 roku dla klasztoru miechowskiego pojawił się, obok kasztelana sandomierskiego Sulislawa, *Jacobus palatinus Sudumiriensis*³⁶.

Zdaniem J. Sporsa można stwierdzić, w odniesieniu do czasu poprzedzającego powstanie urzędu wojewody dzielnicowego, istnienie w dzielnicy sandomierskiej odrębnego urzędu kasztelana grodu stołecznego, który piastował Jakub, oraz urzędu namiestnika tej prowincji, będącego w rękach Goworka. Rozdzielenie kompetencji namiestniczych i kasztelańskich dawnego komesa prowincjonalnego, jak zauważył J. Spors, nastąpiło więc znacznie wcześniej i nie miało związku z pojawieniem się urzędu wojewody³⁷.

Na przełomie XII i XIII wieku przeprowadzono reformę administracyjną. Jak zauważył S. Gawlas, organizacja terytorialna do końca XII wieku oparta była w większym stopniu na więziach o charakterze osobistym, niż służbowym, w związku z tym przecenia się jej funkcje administracyjne. Przekształcenie organizacji grodowej w kasztelańską doprowadziło do pojawienia się urzędników określanych mianem *castellanus*³⁸. W XIII wieku miała miejsce reorganizacja dotychczasowych uprawnień poszczególnych urzędników zgodnie z koncepcją regaliów³⁹. Wewnętrzna przebudowa księstw dzielnicowych, jako odrębnych całości, przy pomocy nowych narzędzi władzy, pozwoliła na zatrzymanie wzrostu znaczenia możnowładztwa, a nawet ograniczenie ich wpływów⁴⁰. Sądząc po chronologii pojawienia się zapisów terminu *castellanus*, do reformy doszło najpierw na Śląsku, następnie w Wielkopolsce, a nieco później (drugie dziesięciolecie XIII w.) w Małopolsce i na Mazowszu⁴¹.

Sytuacja w Małopolsce na początku XIII wieku, a więc w okresie rządów Leszka Białego, była wyjątkowa w stosunku do pozostałych dzielnic, bowiem miejscowi możni obronili swoją silną pozycję, co mogło stanowić jeden z czynników powodujących opóźnienia w przeprowadzaniu reformy administracyjnej⁴². Wydaje się, że przekształcenie panów grodowych prowincji sandomierskiej w kasztelanów zarządzających określonym terytorium nastąpiło w okresie rządów Leszka Białego. Z chronologii pojawiania się wiadomości źródłowych o kolejnych kasztelanach można wnioskować, że raczej był to proces rozłożony w czasie. Najwcześniejsza bowiem informacja o kasztelanii na terenie ziemi sandomierskiej dotyczy kasztelana

³⁶ KDM, t. 2, nr 384.

³⁷ J. Spors, *Uwagi nad genezą*, s. 200.

³⁸ S. Gawlas, *O kształt zjednoczonego Królestwa. Niemieckie władztwo terytorialne a geneza społecznoustrojowej odrębności Polski*, Warszawa 1996, s. 74-75.

³⁹ S. Gawlas, *O kształt zjednoczonego Królestwa*, s. 82.

⁴⁰ Tamże, s. 81-82.

⁴¹ Tamże, s. 74.

⁴² Tamże, s. 82.

wiślickiego (1210 r. i 1222 r.).⁴³ Od 1224 roku występują w źródłach kasztelanowie małopojscy⁴⁴ i żarnowscy⁴⁵, od 1227 lubelscy⁴⁶ i połanieccy⁴⁷, a od 1228 roku kasztelanowie czechowscy⁴⁸. W 1229 roku spotykamy Floriana – kasztelana sieciechowskiego⁴⁹, i Dobiesława – kasztelana zawichojskiego⁵⁰, zaś w 1230 roku pojawił się Marek – kasztelan radomski⁵¹. Do głównych grodów ziemi sandomierskiej należał także Łuków, gdzie kasztelan jest poświadczony w połowie XIII wieku.⁵²

Wydaje się, że u boku Leszka Białego, wśród urzędników, pierwszoplanową rolę odgrywał wojewoda sandomierski, szczególnie widoczną w odniesieniu do wojewody Pakosława, często wymienianego w testacjach na pierwszym miejscu, przed urzędnikami krakowskimi⁵³. Jako bliski współpracownik księcia wojewoda sandomierski Pakosław pojawia się u jego boku na zjazdach książąt, gdzie występują także wojewodowie innych dzielnic; jak na przykład w akcie dla biskupa pruskiego, wydanym w obecności Leszka i Konrada, około 1223-1224 roku, po wojewodzie mazowieckim Arnoldzie, krakowskim Marku, jest sandomierski Pakosław. Dalej występują także, między innymi, kasztelan krakowski Ostasz oraz kasztelan sandomierski Mściwój⁵⁴. Jednak nie tylko Pakosław, jako wojewoda sandomierski, pojawia się w najbliższym otoczeniu księcia. W akcie biskupa krakowskiego Iwona, wydanym na zjeździe w Wiertelewie książąt Leszka, Konrada i Henryka w 1223 roku, w drodze powrotnej z wyprawy do Prus (być może na Śląsku, lub w ziemi łączycko-sieradzkiej),⁵⁵ Pakosław wystąpił jako kasztelan krakowski, obok wojewodów – krakowskiego Marka i mazowieckiego Arnolda. Pojawił się również wojewoda sandomierski Jakub⁵⁶. W okresie panowania Leszka Białego wojewoda san-

⁴³ *Urzędnicy małopolscy*, nr 1065.

⁴⁴ Tamże, s. 150-151.

⁴⁵ Tamże, nr 1172.

⁴⁶ Tamże, nr 513.

⁴⁷ Tamże, nr 649.

⁴⁸ Tamże, s. 45.

⁴⁹ Tamże, nr 1057.

⁵⁰ Tamże, nr 1150.

⁵¹ Tamże, nr 669.

⁵² Tamże, nr 601.

⁵³ KDM, t. 2, nr 387; *Zbiór ogólny przywilejów i spominków mazowieckich*. Wyd. J.K. Kochanowski (dalej ZDMaz), t.1, Warszawa 1919, nr 229; KDKK, t.1, nr 14; KDM, t.2, nr 389; *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*. Wyd. I. Zakrzewski, (dalej KDW), t.1, Poznań 1877, nr 122, 123. O pozycji Pakosława na dworze Leszka Białego J.Bieniak, *Pakosław Stary*, PSB, t. 25, s. 38.

⁵⁴ ZDMaz, t. 1, nr 230.

⁵⁵ Wydawca ZDMaz, J.K. Kochanowski, uważał, że Wiertelew leżał na Śląsku (ZDMaz, t. 1, s. 234), F. Piekosiński dowodził, iż raczej w ziemi łączycko-sieradzkiej (KDM, t. 2, s. 31).

⁵⁶ ZDMaz, t. 1, nr 225; *Zbiór dyplomów klasztoru mogileńskiego przy Krakowie*. Wyd. E. Janota, (dalej Kmog), Kraków 1865, nr 3.

domierski zajmuje więc dominującą pozycję wśród urzędników małopolskich. Zwyczaj występuje na pierwszym miejscu, po nim pojawia się wojewoda krakowski, a tylko w kilku dokumentach wystąpił kasztelan krakowski (zwykle po wojewodach), zatem wtedy jeszcze pozycja kasztelana krakowskiego nie była tak silna, jak w latach późniejszych. Jednakże należy pamiętać, że za panowania Leszka Białego i w krótkim okresie krakowsko-sandomierskich rządów Grzymisławy, przez dłuższy czas wojewodą sandomierskim był Pakosław, bliski współpracownik księcia, dlatego też wysoka pozycja wojewody odnosiła się raczej do jego osoby, w mniejszym stopniu była związana z rangą terytorium sandomierskiego; mogła jednak utrwać wśród ówczesnych polityków świadomość jego znaczenia, mimo jej złączenia pod władzą jednego księcia. Pakosław po śmierci Leszka utrzymywał wpływy w otoczeniu wdowy po księciu, Grzymisławy, która próbowała połączyć palacie: krakowską i sandomierską w jego ręku, czego dowodem jest tytuł z jakim wystąpił w 1227 roku – *palatinus Cracoviensis et Sandomiriensis*⁵⁷. Znamienne, że zachowano tu określenia terytorialne, co świadczy o zanikaniu dworskiego charakteru tego urzędu. Jako doradca Grzymisławy wojewoda sandomierski Pakosław występował na spotkaniach księżnej z Konradem⁵⁸. Jego dominujące miejsce w otoczeniu Grzymisławy i jej syna potwierdza dokument księcia krakowsko-sandomierskiego Bolesława dla klasztoru mogileńskiego z 1243 roku, gdzie jako kasztelan sandomierski wyprzedził wojewodę krakowskiego na liście świadków⁵⁹. Następcą Pakosława Starego na palacji sandomierskiej został jego stryjeczny brat, Pakosław Młodszy⁶⁰. Częste jego występowanie jako wojewody sandomierskiego w otoczeniu książąt mazowieckich mogło wynikać z pozycji ich bliskiego współpracownika⁶¹.

Dominującą rolę obu Pakosławów w elicie małopolskiej potwierdzają także wystawiane przez nich dokumenty. W latach 1228-1250 w dyplomatyce małopolskiej pojawiają się bowiem akty wydane przez wojewodów: czterech krakowskich⁶² i dwu sandomierskich.⁶³ W czasie walk o tron krakowski daje się zauważyć wyraźną tendencję w kierunku usamodzielniania się władzy wojewodów, czego nie spotyka się w innych dzielnicach. W latach 1230-1250 wojewodowie krakowscy, Teodor i Klemens z rodu Gryfitów, używali do tytułu dodatku: „*Dei gratia*”, jaki przysługiwał tylko panującym⁶⁴. Te tendencje potwierdza także pieczęć Pakosława Starszego

⁵⁷ KDM, t. 2, nr 393-dokument Grzymisławy dla klasztoru w Sulejowie.

⁵⁸ KDP, t. 1, nr 19.

⁵⁹ Kmog, nr 18.

⁶⁰ Kmog, nr 12. Por. J. Bieniak, *Pakosław Młodszy*, PSB, t. 25, s. 42.

⁶¹ KDW, t. 1, nr 221; KDP, t. 3, nr 20.

⁶² KDM, t. 2, nr 400 (Marek-1230 r.); KDM, t. 1, nr 17, 20 (Teodor-1234 r. i 1236 r.); Kmog, nr 16 (Włodzimierz 1238 r.); KDM, nr 33 (Klemens-1250 r.).

⁶³ Kmog, nr 6 (Pakosław Stary-1228); KDM, t. 2, nr 407 - Pakosław Młodszy-1233.

⁶⁴ KDM, t. 1, nr 17, 33.

z motywem Ręki Boskiej i napisem *comitis Pacoslai Maioris*⁶⁵ przywieszona do dwu dokumentów z 1238 roku, gdzie wystąpił on jako wojewoda krakowski⁶⁶. Używanie przez Pakosława pieczęci, nawiązującej w warstwie ikonograficznej do pieczęci książęcych, świadczy o jego daleko idących aspiracjach politycznych⁶⁷. Możliwe, że było to związane ze sprawowaniem urzędu wojewody krakowskiego, bowiem w okresie sprawowania urzędu wojewody sandomierskiego używał (w 1228 r.) dużo skromniejszej pieczęci⁶⁸. Także jego dokument z 1228 roku, kiedy nadał klasztorowi mogileńskiemu łąn z winnicą w Zabawie, między innymi w obecności Grzymisławy i wojewody krakowskiego, nie zawiera zwrotów używanych przez wojewodów krakowskich⁶⁹. Natomiast przekonującym dowodem podobnych tendencji, jakie obserwować można w odniesieniu do wojewodów krakowskich, jest akt Pakosława Młodszego z 1233 roku potwierdzający sprzedaż wsi Dzierzkówkę przez kanonika sandomierskiego Sulisława klasztorowi w Miechowie⁷⁰. Pakosław bowiem występuje tam z tytułem *Pakoslaus dictus Iunior, Dei miseracione palatinus Sudomirie*. Dokumenty wojewodów są dowodem wzrostu znaczenia możnowładztwa małopolskiego i osłabienia władzy książęcej. Istnieją spory w historiografii czy jest to zjawisko charakterystyczne wyłącznie dla ziemi krakowskiej i sandomierskiej, czy też po prostu nie zachowały się dokumenty wojewodów z innych dzielnic⁷¹.

Przykład obu Pakosławów, którzy należeli do najbliższych doradców książąt (Leszka Białego, Grzymisławy i Bolesława Wstydlivego, Konrada Mazowieckiego i jego synów) dowodzi też, że prestiż urzędu wojewody sandomierskiego w pierwszej połowie XIII wieku, a zwłaszcza w okresie walk o władzę w latach trzydziestych, kiedy to oni głównie sprawowali ten urząd, uległ wzmocnieniu i utrwaliła się tradycja wysokiej pozycji stanowiska wojewody sandomierskiego w hierarchii małopolskiej. Zastanawia natomiast daleka pozycja Pakosława jako wojewody sandomierskiego na listach świadków Konrada w okresie jego rządów w Krakowie w latach 1241-1243; być może jest to wyraz zabiegów księcia o poparcie hierarchii urzędniczej krakowskiej.

⁶⁵ F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie wieków średnich*, Sprawozdania Komisji Historii Sztuki AU, t. 6: 1900, s. 183, fig. 87.

⁶⁶ Kmog, nr 15; KDM, t. 1, nr 22.

⁶⁷ Z. Piech, *Ikonoografia pieczęci Piastów*, Kraków 1993, s. 113, oraz przypis 24, s. 182.

⁶⁸ Pieczęć Pakosława Starszego z napisem *sigillum Pacoslai* i znakiem w polu. F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie wieków średnich*, s. 70, fig. 50; tenże, *Herby szlachty polskiej*, Herold Polski, 1905, s. 45.

⁶⁹ Kmog, nr 6.

⁷⁰ KDM, t. 2, nr 407.

⁷¹ Literatura na ten temat K. Skupieński, *Funkcje małopolskich dokumentów w sprawach prywatnoprawnych do roku 1306*, Lublin 1990, s. 21, przypis 35.

Na dokumentach z początku panowania Bolesława Wstydlwego, jako księcia krakowsko-sandomierskiego, często nie występuje wojewoda sandomierski, jedynie kasztelan sandomierski; w tym przypadku należy jednak pamiętać, że urząd ten sprawował Pakosław Starszy⁷². Był on jedynym kasztelanem sandomierskim, który pojawił się przed kasztelanem i wojewodą krakowskim, otwierając listę świadków. Pozycja kasztelana sandomierskiego w Małopolsce zdecydowanie ustępowała pozycji kasztelana krakowskiego, wojewody krakowskiego i sandomierskiego, o czym świadczy miejsce i częstotliwość występowania na listach świadków. Sporadycznie spotyka się go jako jedynego reprezentanta wyższych urzędów małopolskich w dokumentach dotyczących posiadłości w ziemi sandomierskiej⁷³. Jednak, jako jeden z wyższych urzędników małopolskich, kasztelan sandomierski w okresie panowania Bolesława Wstydlwego występował w niektórych dokumentach po wojewodzie krakowskim w przypadku nie wystąpienia w dokumencie kasztelana krakowskiego lub wojewody sandomierskiego⁷⁴. Zastanawia jednak nieobecność kasztelana sandomierskiego na zjazdach, gdzie oprócz najwyższych urzędników małopolskich pojawiali się liczni inni kasztelanowie z obu ziem⁷⁵. W dokumentach z okresu rządów Bolesława Wstydlwego oprócz kasztelana sandomierskiego często spotykamy kasztelana lubelskiego, obecnego przy księciu na terenie całej Małopolski, także w Krakowie⁷⁶. Czasami pojawia się on po najwyższych dostojnikach małopolskich w dokumentach, gdzie nie ma kasztelana sandomierskiego⁷⁷. Wysoki status tego kasztelana, niezależnie od osoby piastującej ów urząd, wiązał się niewątpliwie ze znaczeniem kasztelanii lubelskiej w polityce wschodniej książąt krakowsko-sandomierskich. Znaczącą pozycję wśród małopolskich kasztelanów zajmował też kasztelan wiślicki, który często wyprzedzał kasztelana sandomierskiego na listach świadków, czasami występował po obu wojewodach małopolskich i kasztelanie krakowskim w dokumentach, w których nie ma kasztelana sandomierskiego. Wybijająca się rola Wiślicy w XIII wieku – jak zauważył E. Wiśniowski – mogła stanowić skutek istnienia w latach 1167-1173 osobnej dzielnicy pod rządami Kazimierza Sprawiedliwego⁷⁸. W latach trzydziestych XIII wieku u boku książąt mazo-

⁷² Dokumenty z 1243 r. - KDKK, t. 1, nr 24; Kmog, nr 18; KDM, t. 1, nr 26.

⁷³ KDM, t. 1, nr 93; KDM, t. 2, nr 476; KDM, t. 1, nr 96.

⁷⁴ KDM, t. 1, nr 28; KDM, t. 1, nr 51; KDP, t. 3, nr 33.

⁷⁵ KDKK, t. 1, nr 41- Oględów (1252 r.); nr 42- Chrobrze (1254 r.).

⁷⁶ KDM, t. 2, nr 436; KDM, t. 2, nr 447; KDM, t. 2, nr 459; KDM, t. 1, nr 60; KDM, t. 1, nr 51; KDKK, t. 1, nr 58, 59.

⁷⁷ KDKK, t. 1, nr 41; KDKK, t. 1, nr 42; KDM, t. 2, nr 455; KDM, t. 2, nr 473; Kmog, nr 31; KDM, t. 2, nr 501.

⁷⁸ E. Wiśniowski, *Rozwój sieci parafialnej w prepozyturze wiślickiej w średniowieczu. Studium geograficzno-historyczne*, Warszawa 1965, s. 40-41.

wieckich pojawiają się nawet wojewodowie wiśliccy, Wojciech⁷⁹ i Mściwój⁸⁰, co również świadczy o randze tego terytorium.

W okresie panowania Bolesława Wstydlwego na listach świadków, zarówno dokumentów wystawionych w Krakowie⁸¹, jak i na terenie ziemi sandomierskiej⁸², zwykle pierwszy jest kasztelan krakowski, po nim wojewoda krakowski i później sandomierski. Wspomniany porządek na liście nie stanowi jednak normy. Zwłaszcza na zjazdach możnowładztwa wojewoda sandomierski pojawia się jako jeden z najwyższych urzędników⁸³. Wojewodowie sandomierscy, Adam (1253 r.) i Sięgniew (1262 r.), kilkakrotnie wystąpili przed kasztelanem (a po wojewodzie krakowskim)⁸⁴. Umacnianie się pozycji wojewody sandomierskiego mogło wiązać się z osobą bliskiego współpracownika księcia, jak w przypadku wspomnianego Sięgniewa⁸⁵. Dokumenty wielokrotnie rejestrują jego obecność na wiecach: jako kasztelan lubelski w Oględowie⁸⁶ i Chrobrzu w 1254⁸⁷, jako wojewoda sandomierski, między innymi, w Beszowej (1255)⁸⁸, w Obrazowie (1256)⁸⁹ i Zawichoście (1256)⁹⁰, Korczynie (1257)⁹¹, Kurowie (1257)⁹², pod Sandomierzem (1258)⁹³, w Przedborzu (1260)⁹⁴. Wojewoda sandomierski Sięgniew razem z wojewodą krakowskim, jako bliscy doradcy księcia, pojawiają się u boku Bolesława Wstydlwego na zjazdach z innymi książętami⁹⁵. Na przynależność najwyższych urzędników san-

⁷⁹ *Urzednicy malopolscy*, nr 1115.

⁸⁰ Tamże, nr 1116.

⁸¹ KDM, t. 1, nr 29; KDM, t. 1, nr 53; KDM, t. 2, nr 458; KDP, t. 1, nr 35; KDM, t. 2, nr 477.

⁸² *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego*. Wyd. W. Kętrzyński, S. Smolka, (dalej Ktyn), t. 1, Lwów 1875, nr 27; KDKK, t. 1, nr 41; KDKK, t. 1, nr 42; KDM, t. 2, nr 480.

⁸³ Np. KDP, t. 3, nr 23, Chrobrze-1244 r.; KDM, t. 2, nr 424, 1 marca 1244 r. w Korczynie; KDM, t. 1, nr 27, 30 czerwca 1244 na zjeździe w Chrobrzu; KDM, t. 1, nr 29, na zjeździe w Bobini w 1246 r.; KDM, t. 1, nr 28, na zjeździe w Koniemłotach w 1246 r.; KDKK, t. 1, nr 41, zjazd w Oględowie w 1252 r.; KDKK, t. 1, nr 42, zjazd w Chrobrzu-1254; KDMK, t. 1, nr 1, Kopernica-1257; ZDM, t. 1, nr 1, wiec w Kurowie-1257; KDKK, t. 1, nr 58, 59, Sandomierz-1258.

⁸⁴ Np. KDKK, t. 1, nr 39 (Adam-1253 r., Kraków); KDM, t. 1, nr 57, 59 (Sięgniew-1262 r., Korczyn).

⁸⁵ J. Wroniszewski, *Sięgniew*, PSB, t. 37, s. 392-393.

⁸⁶ KDKK, t. 1, nr 41.

⁸⁷ KDKK, t. 1, nr 42.

⁸⁸ KDKK, t. 1, nr 44.

⁸⁹ KDM, t. 2, nr 449; KDP, t. 3, nr 32.

⁹⁰ KDM, t. 2, nr 450.

⁹¹ KDM, t. 1, nr 44; KDM, t. 2, nr 452.

⁹² *Zbiór dokumentów malopolskich* (dalej ZDM). Wyd. S. Kuraś i I. Sułkowska-Kurasiowa, t. 1, Wrocław 1962, nr 1.

⁹³ KDKK, t. 1, nr 58.

⁹⁴ KDM, t. 2, nr 459.

⁹⁵ KDM, t. 1, nr 44; KDP, t. 3, nr 34; KDP, t. 1, nr 46; KDM, t. 2, nr 452.

domierskich, wojewody i kasztelana, do małopolskiej elity władzy wskazuje na przykład przywilej Bolesława Wstydlwego dla klasztoru w Wąchocku z 1275 roku, gdzie obecni byli, obok biskupa i kanclerza, najwyżsi urzędnicy świeccy (*omnes comites et barones nostri*), mianowicie – kasztelan krakowski, wojewodowie sandomierski i krakowski, kasztelan sandomierski⁹⁶.

Wojewoda sandomierski zaczął dystansować wojewodę krakowskiego już w okresie rządów Bolesława Wstydlwego. Tendencja ta utrzymała się za Leszka Czarnego i Władysława Łokietka. W dokumentach wystawionych na terenie całej Małopolski i dotyczących posiadłości w obu małopolskich ziemiach, wojewoda sandomierski otwiera listę świadków i występuje przed krakowskim⁹⁷. Być może zjawisko to wynikało z chęci pomniejszenia prestiżu wojewody krakowskiego. W okresie panowania Bolesława Wstydlwego, Leszka Czarnego oraz Władysława Łokietka zdarzają się sytuacje, że wojewoda sandomierski jest jedynym reprezentantem wyższych urzędników małopolskich w dokumentach wystawianych przez księcia na terenie całej Małopolski⁹⁸.

W licznych dokumentach Leszka Czarnego, wystawionych w Krakowie, wojewoda sandomierski wśród trzech najwyższych urzędów małopolskich zajmuje drugie miejsce po kasztelanie krakowskim, a przed wojewodą krakowskim⁹⁹. W przypadku dokumentów Władysława Łokietka kasztelan krakowski pojawia się rzadziej niż wojewoda sandomierski.

Hierarchie urzędnicze krakowska i sandomierska funkcjonowały jako jednolita grupa doradców księcia, o czym świadczy miejsce najwyższych urzędników na listach świadków. Pozycja zajmowana przez wojewodę sandomierskiego upoważnia do uznania go za jednego z trzech najważniejszych urzędników księstwa krakowsko-sandomierskiego. Wojewoda sandomierski występuje w porównywalnym stopniu, jak kasztelan krakowski, w dokumentach wystawionych zarówno w ziemi sandomierskiej jak i krakowskiej, co sugeruje ogólnomałopolskie znaczenie urzędu woje-

⁹⁶ KDM, t. 2, nr 481.

⁹⁷ KDKK, t. 1, nr 60 (Kraków); KDM, t. 2, nr 459 - w Przedborzu; ZDM, t. 4, nr 882 (bez miejsca wystawienia); ZDM, t. 4, nr 889 - w nadaniu w Wiślicy; KDKK, t. 1, nr 114 - w Krakowie; J. Mitkowski, *Początki klasztoru*, s. 341, nr 24 - w Chęcinach, s. 344, nr 26 - w Sulejowie.

⁹⁸ Kraków: KDM, t. 2, nr 472 (Sięgniew - 1264 r.); KDKK, t. 1, nr 69 (1272 r. - Janusz), nr 79 (1278 r. - Janusz); KDM, t. 1, nr 88 (1286 r. - Boksza); ZDM, t. 1, nr 17 (1306 r. - Wojciech z kasztelanem sandomierskim); KDM, t. 1, nr 136 (1306-Wojciech); KDP, t. 3, nr 103 (Wojciech); Osiek: KDM, t. 1, nr 78 (1269 r. - Warsz), nr 104 (1284 r. - Otto z nim kasztelan sandomierski); Chęciny: ZDM, t. 1, nr 18 (1307 r. - Wojciech z kasztelanem sandomierskim); Sandomierz: KDM, t. 1, nr 138 (1308 r. - Wojciech); Tęczyn: KDM, t. 2, nr 546 (1308 r. - Wojciech z kasztelanem sandomierskim); Sącz: KDM, t. 1, nr 148 (1311 r. - Wojciech).

⁹⁹ Kraków KDM, t. 2, nr 501- 1285 r.; Kraków KDM, t. 1, nr 113 - 1287 r.; Kraków Kmog, nr 38 - 1288 r., Kraków.

wody sandomierskiego i jego przynależność, obok kasztelana, do najbliższych doradców panującego. Wysoka pozycja wojewody, jako współpracownika księcia, inaczej niż w pierwszej połowie XIII wieku (przypadek Pakosława), wydaje się odnosić w większym stopniu do samego urzędu, niż do konkretnej osoby¹⁰⁰, zaś przedmiot nadania w omawianych przypadkach często dotyczy posiadłości położonych w ziemi krakowskiej¹⁰¹. Można również stwierdzić, że w XIII wieku kasztelan sandomierski, jako kasztelan drugiego po Krakowie grodu w Małopolsce, zajmował wyższą pozycję niż pozostali kasztelanowie księstwa krakowsko-sandomierskiego, z wyjątkiem oczywiście kasztalana krakowskiego, który odgrywał dominującą rolę wśród małopolskich urzędników. Materiał źródłowy daje podstawę do wniosku, że chociaż miejsce wyższych urzędników małopolskich w otoczeniu księcia w dużym stopniu zależało od pozycji osoby sprawującej urząd, to jednak stała prawie obecność Sandomierzan przy władcy, liczba osób sprawujących urzędy sandomierskie, a uczestniczących w przedsięwzięciach nie tylko ogólnomałopolskich, ale i ogólnopolskich, ilustruje duże znaczenie tych urzędów w kreowaniu elity politycznej ówczesnej Polski.

Kompetencje wojewodów i kasztelanów znane z XIII wieku wyływały z zastępstwa księcia w sprawowaniu funkcji wojskowych, sądowych i administracyjnych, jednakże różniły się zakresem terytorialnym uprawnień; władza wojewody rozciągała się na całą ziemię, natomiast kasztelana zamykała się w granicach kasztelanii. Wojewodowie księstw dzielnicowych skupili w swych rękach szerokie kompetencje. Zastępowali książąt w sprawowaniu dowództwa nad wojskami oraz w sądach¹⁰². Zajmując czołowe miejsce w radzie książęcej mieli duży wpływ na politykę księstwa.

Konkretniejszych informacji na temat zakresu uprawnień zarówno wojewodów sandomierskich, jak i kasztelanów tej ziemi, dostarcza dokument Bolesława Wstydliwego z 1258 roku dla biskupa płockiego. Bolesław udzielił immunitetu biskupowi płockiemu, zwalniając Kock i przyległe posiadłości biskupstwa płockiego *ab omni Ducali seu Castrensi iure vel iugo... ita, quod nec Castellanus noster de Lucow, nec alicuius castris iudices, excepta nostra presencja et palatini Sandomi-*

¹⁰⁰ Sąd (KDM, t. 2, nr 436-1252 r.); Siegniew (KDKK, t. 1, nr 58, 59-1258 r., nr 63-1262 r.); Janusz (KDKK, t. 1, nr 80-1278 r.); Otto (ZDM, t. 1, nr 8-1284 r.; KDM, t. 2, nr 497-1284 r.); Boksza (KDM, t. 2, nr 509-1287 r.; KDM, t. 1, nr 114-1287 r.); Otto (KDM, t. 1, nr 120-1292 r.); Nawój (KDP, t. 3, nr 74-1308 r.).

¹⁰¹ Np. KDM, t. 2, nr 436; KDKK, t. 1, nr 63; KDP, t. 1, nr 53; ZDM, t. 1, nr 8; KDM, t. 2, nr 501; KDM, t. 2, nr 509; KDM, t. 1, nr 113; KDM, t. 1, nr 114; *Kodeks dyplomatyczny miasta Krakowa*. Wyd. F. Piekosiński, /dalej KDMK/, t. 1, Kraków 1879, nr 3.

¹⁰² Z. Kaczmarczyk, *Immunitet sądowy i jurysdykcja poimmunitetowa w dobrach kościoła w Polsce do końca XIV w.*, Poznań 1936, s. 353.

*riensis, in eisdem villis vel earum habitatoribus aliquod propus siue in citando vel iudicando, seu eciam in castoribus capiendis, strosa, podymne, powosz, podworowe siue Narasz debeat uel audeat excercere...*¹⁰³. Kock został zwolniony od jurysdykcji urzedników ksiązycznych, w tym kasztelana łukowskiego, z wyjątkiem wojewody sandomierskiego. Na uprawnienia wojskowe wojewodów wskazuje zwolnienie przez Bolesława Wstydlwego ludności Kocka i okolicznych wsi od uczestnictwa w wyprawach wojennych, oprócz wypraw przeciwko poganom, organizowanych przez księcia lub wojewodę¹⁰⁴. W 1285 roku Leszek Czarny nadał wieś Kembłów, leżącą niedaleko od Połańca, Stanisławowi z Chrobrza. Zarówno on, jak i jego potomstwo; *non citari coram castro Polanc, nec Pallatino, nec Castellano Sandomiensi, nec eorum iudicibus astare seu respondere astringantur*¹⁰⁵. Zwolnienie od sądownictwa kasztelana połanieckiego, kasztelana i wojewody sandomierskiego świadczy, że mimo istnienia w Połańcu ośrodka kasztelańskiego uprawnienia sądowe na tym terenie miał także kasztelan sandomierski.

W odniesieniu do kasztelanów dzielnicy sandomierskiej nieliczne są wzmianki dostarczające wiadomości o ich kompetencjach. Lista świadczeń egzekwowanych przez kasztelana łukowskiego, wymienionych we wspomnianym wyżej dokumencie Bolesława Wstydlwego dla biskupstwa płockiego z 1258 roku, obejmuje wszystkie podstawowe daniny prawa ksiązycznego prócz stanu¹⁰⁶. Kazimierz Myśliński uważał, że kasztelanowie lubelscy i łukowscy posiadali szerokie kompetencje, będąc na podległych im terenach faktycznymi zarządcami¹⁰⁷. Nie wiemy czy wynikały one ze specjalnych uprawnień, czy też z konieczności wykonywania szczególnie ważnych zadań na pograniczu. Przywilej dla Skaryszewa, dotyczący lokacji na prawie niemieckim z 1264 roku, zniósł tam jurysdykcję kasztelana radomskiego oraz jego prawo do pobierania stróży i innych dochodów, na przykład – świadczenia w skórkach zwierzęcych, owsie, oprócz cła z sukna¹⁰⁸. Widać więc, że nawet w miastach na prawie niemieckim kasztelanowie zachowywali uprawnienia do pewnych dochodów. Z aktu Bolesława Wstydlwego z 1259 roku, dotyczącego pewnych wolności dla wsi w okolicy Tarczka należących do krakowskiego kościoła katedralnego, wiadomo, że do kasztelana czechowskiego należała stróża i skórki¹⁰⁹. Rzadko spotyka się dokumenty wystawione przez kasztelanów. Jednym z nielicz-

¹⁰³ KDM, t. 1, nr 51.

¹⁰⁴ KDM, t. 1, nr 51.

¹⁰⁵ KDM, t. 1, nr 109.

¹⁰⁶ KDM, t. 1, nr 51.

¹⁰⁷ K. Myśliński, *Geneza dawnego województwa lubelskiego*, (w:) *Spojrzenia w przeszłość Lubelszczyzny*, Lublin 1974, s. 11.

¹⁰⁸ KDM, t. 2, nr 472.

¹⁰⁹ KDKK, t. 1, nr 60.

nych jest dokument kasztelana sandomierskiego Mikołaja z 1295 roku, dotyczący jego prywatnych posiadłości w ziemi krakowskiej, zatem mało przydatny przy analizie kompetencji kasztelanów sandomierskich¹¹⁰.

Jednocześnie z kasztelanami pojawili się w źródłach wojscy. K. Buczek określił wojskiego jako „trzeciego po Bogu” w kasztelanii¹¹¹. Tadeusz Wasilewski sądził, że we wczesnym średniowieczu wojscy byli zastępcami komesów prowincji i ważniejszych grodów. Do XIII wieku przetrwali oni w tych kasztelaniami, których ośrodki były zarządzane przez komesów. Do takich ważniejszych ośrodków ze względu na położenie blisko granic państwa należał Lublin¹¹². Nie zgodził się z T. Wasilewskim A. Bogucki. Według niego urząd wojskiego istniał w każdej kasztelanii, w źródłach natomiast nie pojawia się dlatego, że nie należał do najbliższego otoczenia panującego¹¹³. Podobnie uważała A. Szymczakowa, zwracając uwagę, że rzadkie występowanie wojskich na listach świadków także wskazuje na związek tego urzędu z organizacją kasztelańską, gdyż wojski przebywający w grodzie wyjątkowo stawał się na dwór książęcy¹¹⁴. Z XIII wieku znany jest tylko jeden wojski lubelski Zdzisław (1230 r.)¹¹⁵. Wojscy występowali również w głębi kraju, jak – przykładowo – wojski wiślicki Piotr (1256-1257)¹¹⁶. O wojskich Sandomierza, który był stolicą dzielnicy, nie ma żadnych wiadomości w źródłach XIII-wiecznych. W XIV i XV wieku dwie osoby jednocześnie były określane tytułem wojskiego sandomierskiego; zazwyczaj tym drugim był wojski lubelski. Urząd wojskiego lubelskiego w XV wieku był więc prawdopodobnie powiązany z Sandomierzem¹¹⁷. Istnieje więc możliwość, że wojski występujący w Lublinie w XIII wieku mógł podlegać kasztelanowi sandomierskiemu, a nie lubelskiemu.

Być może jeszcze na okres panowania Henryka Sandomierskiego należy datować początki kancelarii sandomierskiej. Karol Maleczyński przypuszczał, że wraz z podziałem monarchii przez Bolesława Krzywoustego obok kanclerza seniora zjawiają się także kanclerze książąt dzielnicowych, i choć nieznan jest kanclerz Hen-

¹¹⁰ KDM, t. 1, nr 124.

¹¹¹ K. Buczek, *Gospodarcze funkcje organizacji grodowej w Polsce wczesnofeudalnej (X-XIII w.)*, Kwartalnik Historyczny, t. 86: 1979, s. 379.

¹¹² T. Wasilewski, *Poland's administrative structure in early Piast times. Castra ruled by comites as centres of provinces and territorial administration*, Acta Poloniae Historica, t. 44:1981, s. 23-24.

¹¹³ A. Bogucki, *O strukturze administracyjnej Polski XI i XII w.*, Czasopismo Prawno-Historyczne, t. 44:1992, s. 11.

¹¹⁴ A. Szymczakowa, *Urzednicy łączycy i sieradzczy do połowy XV w.*, Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica, t. 20: 1984, s. 106.

¹¹⁵ KDM, t. 2, nr 401.

¹¹⁶ *Urzednicy małopolscy*, nr 1117.

¹¹⁷ Tamże, s. 230.

ryka – należy przyjąć, że Henryk także go posiadał wzorem swych starszych braci¹¹⁸. Dysponowanie pieczęcią przez księcia sugeruje przebywanie u boku księcia urzędnika w znaczeniu późniejszego kanclerza, który sprawował pieczę nad pieczęcią. O posiadaniu pieczęci świadczy zwrot w dokumencie dla Joannitów: *ut autem haec mea largitio asepedicto Hospitali s. Joannis in perpetuum firma et illibata permanea, sigilli mei impressione eam corrobore et confirmo*¹¹⁹. W opinii W. Kętrzyńskiego, Henryk Sandomierski był pierwszym księciem (przed Mieszkiem III), który po podziale w 1138 roku posiadał pieczęć, a przyczyniła się do tego jego pielgrzymka do Jerozolimy. Zdaniem S. Krzyżanowskiego pieczęć w XII wieku była rzadkim zjawiskiem, ale książęta mogli ją posiadać przed Henrykiem i Mieszkiem III¹²⁰. Występujący w XIII wieku w dokumentach zwrot *datum per manus subcancelarii Cracoviensis et Sandomiriensis* może sugerować pierwotne istnienie dwu urzędów: kanclerza krakowskiego i sandomierskiego. Zdaniem W. Kętrzyńskiego, po śmierci Henryka i po objęciu przez Kazimierza Sprawiedliwego władzy w Krakowie kanclerz sandomierski został zdegradowany do stanowiska podkanclerzego¹²¹. Nie zgodził się z tym K. Maleczyński, twierdząc, że do 1189 roku spotyka się wyłącznie kanclerzy¹²². W opinii M. Bielińskiej nie można mówić o zorganizowanej kancelarii już w XII wieku, ale opowiada się ona za istnieniem już wtedy kanclerza książęcego, którego funkcje kancelaryjne były „ograniczone przeważnie do uwierzytelniania dokumentu odbiorcy”¹²³.

Kanclerstwo i podkanclerstwo to urzędy o genezie dworskiej. W XII-XIV wieku w Małopolsce istniały (z wyjątkiem kilku lat) tylko w ziemi krakowskiej, pełniąc funkcje centralne dla obu ziem. Kanclerz książąt sandomierskich pojawił się w okresie walk o władzę w Małopolsce, kiedy separatyzmy dzielnicowe uległy nasileniu. W 1232 roku w dokumencie Bolesława, księcia sandomierskiego (syna Konrada Mazowieckiego), dla kościoła włocławskiego, pojawił się kanclerz Jan¹²⁴, zaś w 1234 roku na akcie Bolesława Wstydlwego i Grzymisławy, gdy zatwierdzali oni przywileje klasztoru tynieckiego, wystąpił kanclerz Wojciech¹²⁵. Pojawienie się tych kanclerzy

¹¹⁸ K. Maleczyński, *Zarys dyplomatyki polskiej wieków średnich*, Wrocław 1951, s. 83.

¹¹⁹ W. Kętrzyński, *Studia nad dokumentami XII w.*, s. 17, 109; KDP, t. 3, nr 4.

¹²⁰ S. Krzyżanowski, *Początki dyplomatyki polskiej*, Lwów 1892, s. 15-16. Na temat pierwszych pieczęci Z. Piech, *Ikonografia*, s. 19-20. Być może miał ją także Bolesław Kędzierzawy (dokument Bolesława i Henryka dla klasztoru w Czerwińsku). F. Piekosiński, *Pieczęcie polskie*, t. 6: 1900, s. 54-55.

¹²¹ W. Kętrzyński, *Studia nad dokumentami XII w.*, s. 110-111.

¹²² K. Maleczyński, *Studia nad dokumentem polskim*, Wrocław 1971, s. 52.

¹²³ M. Bielińska, *Kancelarie i dokumenty wielkopolskie XIII w.*, Wrocław 1967, s. 9; M. Bielińska, K. Maleczyński, A. Gąsiorowski, *Dyplomatyka wieków średnich*, Łódź 1971, s. 140-141.

¹²⁴ KDM, t. 2, nr 403.

¹²⁵ Kryn, nr 17.

nie oznacza wykształcenia się urzędu kanclerza dzielnicowego sandomierskiego. Ich kompetencje były ściśle dworskie, związane z księciem, nie zaś z ziemią, a wobec tego, że ziemia sandomierska, jako odrębne księstwo, istniała krótko, pod rządami głównie książąt krakowskich nie wykształcił się urząd kanclerza sandomierskiego. Zazwyczaj był jeden kanclerz dla obu ziem: krakowskiej i sandomierskiej, co zostało zaznaczone na przykład w dokumencie Bolesława Wstydlwego z 1257 roku, nadającym Kindze ziemię sądecką, gdzie jest *Fulko Cracouiensi et Sandomiriensi cancellarius*¹²⁶, lub w aktach Leszka Czarnego z 1287 roku *datum per manus Philippi subcancellarii Cracoviensis et Sandomiriensis*¹²⁷ i *datum per manus subcancelarii Cracoviensis et Sandomiriensis*¹²⁸ oraz w dokumentach Waclawa z 1291 roku *...per manus Henrici Quan, per Cracoviam et Sandomiriam nostri protonotarij*¹²⁹ i z 1292 roku *...per manus protonotarij nostri Cracovie et Sandomirie*¹³⁰. W drugiej połowie XIII wieku spotyka się jednak zapisy podkreślające związek z dworem książęcym, jak w dokumentach Bolesława Wstydlwego z 1273 roku *per manum Twardoslai cantoris Sandomiriensis et cancellarij curie nostre*¹³¹.

Z określeniem terytorium sandomierskiego w tytule pojawiły się w XIII wieku także inne urzędy dworskie. Na podstawie list świadków i awansów A. Bogucki podzielił urzędników nadwornych na trzy grupy hierarchiczne. Do pierwszej zaliczył sędziego, cześnika, konarskiego, łowczego, stolnika, chorążego i może miecznika, do drugiej skarbnika i podkomorzego, do trzeciej wszystkich pozostałych poddostojników¹³².

¹²⁶ KDM, t. 2, nr 452.

¹²⁷ Ktyn, t. 1, nr 34.

¹²⁸ Kmog, nr 14.

¹²⁹ Kmog, nr 40.

¹³⁰ KDM, t. 2, nr 521, 522.

¹³¹ KDM, t. 1, nr 83; KDKK, t. 1, nr 72.

¹³² Przed 1240 r. nie spotykamy w źródłach skarbników, podkomorzycy i poddostojników z tytułem komesa. A. B o g u c k i (*Ze studiów nad polskimi urzędnikami nadwornymi w XIII w.* Czasopismo Prawno-Historyczne, t. 29: 1977, s.121) na podstawie analizy źródeł (głównie XIII-wiecznych) doszedł do wniosku, że wczesnośredniowieczna organizacja dworu książęcego w Polsce przetrwała do okresu rozbitcia dzielnicowego. Z wynikami badań A. Boguckiego zgodził się J. S p o r s (*Ze studiów nad urzędami w Polsce*, s. 50-53), zgłaszając jedynie zastrzeżenie w kwestii czasu pojawienia się najstarszego zespołu urzędów. W większości dokumentów przestrzegano określonej kolejności na listach świadków: dostojnicy nadworni, podkomorzy, poddostojnicy. A. Bogucki (*Ze studiów nad polskimi urzędnikami*, s.118) określił mianem poddostojników świeckich urzędników nadwornych, których nazwy zaczynają się od przedrostka sub- (pod-): *subagazo* (podkoni), *subdapifer* (podstoli), *subiudex* (podsędek), *subpincerna* (podczaszy), *subthesaurarius* (podskarbi), *subvenator* (podłowczy), z wyjątkiem podkomorzego (*subcamerarius*), który później zajął wyższą pozycję. A. Bogucki nie zgodził się z twierdzeniem J. A d a m u s a (*Dwór książęcy*, (w:) *Słownik starożytności słowiańskich*. Red. G. Labuda, Z. Stieber; dalej SSS, t. 1, s.409) oraz

Sądownictwo w imieniu księcia sprawowali sędzia i podsędek. Do obowiązków sędziego J. Bardach zalicza, przede wszystkim, formalne prowadzenie procesu. Sędzia wyrokował w obecności panującego, w jego imieniu, lub też w zastępstwie księcia pełnił samodzielne sądy¹³³. W przeciwieństwie do wojewodów i kasztelanów, sędziowie nie stracili swych kompetencji w wyniku nadań immunitetów sądowych. Książęta z reguły zastrzegali sobie prawo powoływania przed swój sąd, bowiem wpływy z sądownictwa stanowiły liczącą się pozycję w dochodach komory książęcej. Rosło więc znaczenie sędziego, jako urzędnika dworu, który w zastępstwie władcy spełniał ważne funkcje sędziowskie¹³⁴. W źródłach sędzia sandomierski pojawia się, jeszcze bez określenia terytorium, w okresie walk w latach trzydziestych XIII wieku: w 1232 roku w dokumencie Bolesława Konradowicza, który w tym czasie był księciem sandomierskim¹³⁵, oraz w dokumencie księcia sandomierskiego Bolesława Wstydliwego z 1239 roku¹³⁶; często wraz z sędzią krakowskim. Sędzia sandomierski z określeniem terytorium pojawia się w dokumentach w 1246 roku¹³⁷ i zajmuje różne miejsca na listach świadków, jednak o jego stosunkowo wysokiej pozycji w hierarchii urzędniczej świadczy występowanie po wojewodzie krakowskim, sędzim krakowskim i wojewodzie sandomierskim¹³⁸. Jedyny raz w XIII wieku w ziemi sandomierskiej pojawił się sędzia radomski. Wśród świadków dokumentu Pakosława Młodszeo z 1233 roku, wystawionego w Skaryszewie, gdzie poświadcza on sprzedaż części dóbr we wsi Dzierzkówek pod Radomiem przez Sulisława, kanonika sandomierskiego, klasztorowi w Miechowie, występują bowiem: kasztelan radomski Marek, kasztelan wojnicki Sąd, *Sdeslaus iudex palatini, Johannes camerarius, Jakobus pincerna, Stronec iudex de Radom* i in.¹³⁹ Nie wydaje się, żeby można było uznać sędziego radomskiego za sędziego książę-

J. Bardach (*Historia państwa i prawa Polski*, t. 1, Warszawa 1965, s.253), że najpierw powstały urzędy dostojników nadwornych, a później dopiero dodano im zastępców. Dopuszczał to w przypadku łowczego i podłowczego, sędziego i podsędka, skarbnika i podskarbk. Natomiast wedle niego prawdopodobnie wcześniej powstały służebne urzędy podczaszego, podkoniego i podstolego niż tytułarne godności cześnika, konarskiego i stolnika (s. 141). Przyrostek pod - miałby bowiem oznaczać nie podrzędność, lecz bliskość; np. podkomorze – przy komorze (s. 134). Poddostojnicy rzadko przechodzili na inne urzędy poddostojników, rzadko też awansowali bezpośrednio do godności dostojników nadwornych (poza skarbnikiem) oraz kasztelanów (s. 123).

¹³³ J. Bardach, *Historia*, t. 1, s. 271-272.

¹³⁴ A. Szymczakowa, *Urzednicy łączycy*, s. 108.

¹³⁵ KDM, t. 2, nr 403.

¹³⁶ KDM, t. 2, nr 417.

¹³⁷ *Urzednicy malopolscy*, nr 899. Zapewne sędziami sandomierskimi byli Otto (nr 897-1232 r.) i Mikołaj (nr 898-1239 r.).

¹³⁸ KDM, t. 1, nr 140; KDM, t. 2, nr 545; KDM, t. 2, nr 549; KDM, t. 1, nr 139.

¹³⁹ KDM, t. 2, nr 407.

cego, stale funkcjonującego obok sędziego sandomierskiego. Jest to okres walki o władzę w Małopolsce, podczas których północną część ziemi sandomierskiej, której dotyczy dokument, zajmuje Konrad Mazowiecki; być może więc lista świadków tego dokumentu wymienia zwolenników Konrada, zaś sędzia radomski mógł być sędzią panującego tu Konrada. Bywa, że nie pojawiają się wyżsi dostojnicy księstwa, a listę świadków otwiera sędzia sandomierski, jak w dokumencie Leszka Czarnego z 1283 roku dla klasztoru w Koprzywnicy; dalej jest kasztelan czechowski, kasztelan sieciechowski, podkomorzy sandomierski Grot¹⁴⁰. Urząd sędziego w XIII wieku był urzędem dworskim, jednakże sędzia sandomierski, jako jedyny na terytorium sandomierskim, występuje w okresie rządów nad całą Małopolską Bolesława Wstydlivego, Leszka Czarnego, Wacława II, co stanowi kolejny dowód traktowania terytorium sandomierskiego jako odrębnej jednostki w ramach władztwa książąt małopolskich i zdradza już wtedy istniejącą tendencję do terytorializacji urzędu. Urząd sędziego przekształcił się w urząd ziemski na początku XIV wieku. Najstarszym znanym dokumentem małopolskim wydanym przez sąd ziemski we własnym imieniu jest dokument z 1302 roku, zatwierdzający kupno wsi Kurdwanów przez kanonika krakowskiego Raclawa¹⁴¹. Genezę sądów ziemskich należy łączyć ze stałą nieobecnością władcy w Małopolsce, co zmusiło go do przekazania niektórych osobiście wykonywanych funkcji w ręce czynników miejscowych. Urzędy sędziego i podsędka przekształcone zostały z dworskich w ziemskie.

W XIII wieku wśród urzędników nadwornych ważną rolę odgrywał skarbnik. Zarząd skarbcza był scentralizowany. Skarbnik to urzędnik księcia, często pojawiający się jako *thesaurarius noster*; na przykład Piotr w dokumencie Bolesława Wstydlivego z 1262 roku¹⁴². Piotr występuje też z określeniem terytorium sandomierskiego w akcie z 1266 roku dla Salomei, przełożonej klasztoru świętej Klary, gdzie otwiera listę świadków¹⁴³. W tym okresie jako skarbnik krakowski występuje Jan Bobin (1264-1271)¹⁴⁴. Podobnie jest w przypadku skarbnika sandomierskiego Floriana (1284)¹⁴⁵ i krakowskiego Dobiesława (1282-1285)¹⁴⁶. Po zjednoczeniu państwa i scentralizowaniu skarbowości, skarbnicy stali się urzędnikami tytularnymi, a urząd podskarbiego przestał istnieć¹⁴⁷.

¹⁴⁰ KDM, t. 2, nr 495.

¹⁴¹ T. Nowakowski, *Małopolska elita władzy wobec rywalizacji o tron krakowski w latach 1288-1306*, Bydgoszcz 1992, s. 53.

¹⁴² KDP, t. 1, nr 50.

¹⁴³ KDM, t. 1, nr 71.

¹⁴⁴ *Urzędnicy małopolscy*, nr 393.

¹⁴⁵ Tamże, nr 931.

¹⁴⁶ Tamże, nr 396.

¹⁴⁷ A. Szymczakowa, *Urzędnicy łęczyccy*, s. 118-120.

Głównym zadaniem podkomorzego był zarząd dworem książęcym. Jak zauważył Karol Modzelewski, komornik i podkomorzy czuwali nad dostarczaniem danin dla dworu panującego.¹⁴⁸ Klauzule immunitetowe często wymieniają ich po kasztelanach, wojewodach, sędziach grodowych, komornikach¹⁴⁹, których K. Modzelewski – nie zgadzając się z tezą K. Buczka, że oprócz komornika-dygnitarza dworskiego istnieli tylko chłopci służebni tej nazwy – uznał za skarbowo-gospodarczych funkcjonariuszy administracji grodowej¹⁵⁰. Urząd podkomorzego należał do ważniejszych na dworze, o czym świadczy jego występowanie na listach świadków wielu dokumentów z XIII wieku, czasami bezpośrednio po wojewodzie i kasztelanie, nieraz po sędzim i skarbniku. Likwidacja rozbicia dzielnicowego pozabawiała podkomorzego właściwych funkcji.

Podkomorzy zazwyczaj pojawia się z określeniem terytorium: *subcamerarius Sandomiriensis*, rzadziej jako *subcamerarius noster*¹⁵¹. Urząd podkomorzego potwierdza utrzymywanie przez książąt odrębnych dworskich hierarchii dla obu części swej dzielnicy, bowiem podkomorzowie sandomierscy i krakowscy występują równoległe¹⁵², czasami w jednym dokumencie¹⁵³. *Paulus subcamerarius* pojawił się już na dworze księcia sandomierskiego Kazimierza Sprawiedliwego w 1173 roku¹⁵⁴, jednak jako pierwszy podkomorzy sandomierski z określeniem terytorialnym wystąpił w 1249 roku Falisław¹⁵⁵.

Stanowisko podkomorzego dla możnowładców było często pierwszym krokiem na drodze do wyższych dostojenstw. W świetle badań A. Boguckiego, obok wojewody i kasztelana należy on do urzędników najczęściej wymienianych¹⁵⁶. We-

¹⁴⁸ K. Modzelewski, *Jurysdykcja kasztelańska i pobór danin prawa książęcego w świetle dokumentów XII w.*, Roczniki Historyczne, t. 87: 1980, s. 165.

¹⁴⁹ KDM, t. 1, nr 94.

¹⁵⁰ K. Buczek, *Książęca ludność służebna w Polsce wczesnofeudalnej*, Wrocław 1958, s. 16; K. Modzelewski, *Grody i dwory w gospodarce polskiej monarchii wczesnofeudalnej, cz. I. Osady służebne a dwory książęce*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej (dalej KHKM), t. 21:1973, cz.2, s. 177.

¹⁵¹ Np. dokument nr 15, (w:) J. Mitkowski, *Początki klasztoru cystersów w Sulejowie*; KDP, t. 3, nr 38; KDP, t. 3, nr 53; KDM, t. 2, nr 508.

¹⁵² *Urzednicy malopolscy XII-XV w.* nr 821 (sandomierski Falisław: 1249-1255), nr 253 (krakowski Sąd:1248-1255); nr 822 (sandomierski Sasin: 1255-1258), nr 255 (krakowski Pełka: 1257-1258); nr 823 (sandomierski Żegota: 1261-1264), nr 256 (krakowski Wawrzyniec: 1261-1264); nr 827 (sandomierski Grot: 1283-1284) i nr 260 (krakowski Wojsław:1278-1285); nr 828 (sandomierski Sieciech: 1285-1287) i nr 261 (krakowski Mikołaj: 1285-1288).

¹⁵³ Podkomorzy sandomierski Żegota i krakowski Wawrzyniec: KDP, t. 3, nr 38 (1261), KDM, t. 1, nr 60 (1262), KDM, t. 2, nr 472 (1264); sandomierski Skarbimir i krakowski Jan: Kmog, nr 31(1268).

¹⁵⁴ ZDMaz, t.1, nr 94.

¹⁵⁵ *Urzednicy malopolscy*, nr 821. Wcześniej Piotr bez określenia terytorialnego (nr 820-1239 r.).

¹⁵⁶ A. Bogucki, *Ze studiów nad polskimi*, s. 129.

dług tego badacza wyżej od podkomorzego w hierarchii urzędów nadwornych stał urząd chorążego, który stanowił dla podkomorzycy kolejny szczebel awansu¹⁵⁷. Trudno jednak tę regułę obserwować w przypadku urzędów sandomierskich, bowiem z XIII wieku znani są tylko dwaj chorążowie sandomierscy: Gniewomir (1250 r.)¹⁵⁸ i Żegota (1281 r.)¹⁵⁹.

Stałe funkcje służebne na dworze książęcym nie były atrakcyjne dla starszych wiekiem możnowładców. Obejmowali oni przede wszystkim te urzędy, które dawały rzeczywistą władzę (wojewoda, kasztelan, sędzia), oraz zaszczytne godności tytularne powołane już w końcu XI wieku (cześnik, stolnik)¹⁶⁰. Stolnik sandomierski Krzesław jest pierwszym znanym urzędnikiem nadwornym sandomierskim; pojawił się po raz pierwszy za panowania Leszka Białego w 1224 roku¹⁶¹. Jednym z pierwszych znanych urzędników nadwornych sandomierskich był także cześnik Strzeszek, który pojawia się w dokumencie wojewody sandomierskiego Pakosława z 1228 roku¹⁶². Podobnie jak wyżej omówione urzędy dworskie, także urząd cześnika i stolnika występuje osobno dla ziemi krakowskiej i sandomierskiej¹⁶³. To współwystępowanie urzędników krakowskich i sandomierskich w Małopolsce, jako urzędników jednego księcia, potwierdza odrębność obu ziem.

Konarski w okresie wczesnopiastowskim zarządzał koniarzami, zgrupowanymi we wsiach służebnych, zaś podkoni kierował stajnią książęcą¹⁶⁴. Według A. Boguckiego możliwe, że w XIII wieku konarski był już urzędnikiem tytularnym¹⁶⁵. Konarski reprezentował urząd sprawujący centralny zarząd nad rozproszonymi po całym kraju stadninami i utracił swe kompetencje w XIII wieku, wobec przelania na rycerstwo obowiązku wyposażenia na wojnę¹⁶⁶. Konarski sandomierski pojawia się tylko w okresie rządów Bolesława Wstydlivego (Więceśław, Sulisław, Tomasz Medicha)¹⁶⁷

¹⁵⁷ Tamże, s. 128.

¹⁵⁸ *Urzednicy malopolscy*, nr 694.

¹⁵⁹ Tamże, nr 695.

¹⁶⁰ A. Bogucki, *Ze studiów nad polskimi*, s. 138-139.

¹⁶¹ W 1224 r. w dokumencie Leszka Białego bez określenia terytorium: KDM, t. 2, nr 389; z tytułem stolnika sandomierskiego: KDMK, t. 2, nr 487-1227 oraz Kmog, nr 6-1228 r.

¹⁶² Kmog, nr 6. Poza tym KDM, t. 2, nr 395-1228 r.; KDM, t. 1, nr 12, ZDMaz, t. 1, nr 273-1229 r.

¹⁶³ Rzadko pojawiają się razem, np. cześnik krakowski Węzyk i sandomierski Strzeszek. Kmog nr 6 (1228 r.). Jednak urząd cześnika i stolnika sandomierskiego istnieje obok krakowskich: *Urzednicy malopolscy*, stolnik s. 116-117 i 214; cześnik 52-53 i 170-171.

¹⁶⁴ S. Urbańczyk, *O wyrazach konary, konarski, koniuch, podkoni*, *Czasopismo Prawno-Historyczne*, t.2:1949, s.23-27. Por. Z. Kaczmarczyk, *Kasztelanowie konarscy*, *Czasopismo Prawno-Historyczne*, t. 2:1949, s. 1-23.

¹⁶⁵ A. Bogucki, *Ze studiów nad polskimi*, s. 133.

¹⁶⁶ K. Buczek, *Książęca ludność*, s. 97.

¹⁶⁷ *Urzednicy malopolscy*, nr 768, 769, 770.

oraz w jednym dokumencie z okresu panowania Władysława Łokietka (Dobiesław)¹⁶⁸. Z XIII wieku znamy tylko trzech konarskich sandomierskich oraz trzech łowczych sandomierskich. Na dokumencie z maja 1245 roku, gdzie Bolesław Wstydlivy rozstrzyga spór między opatem jędrzejowskim a kasztelanem krakowskim Michałem, wśród świadków występują w większości urzędnicy sandomierscy: wojewoda Klemens, kasztelan Stefan, podczaszcy Adam, jest także *Voiscelaus* konarski sandomierski¹⁶⁹. W dokumencie Bolesława Wstydliwego z 1257 roku, nadającym Kindze ziemię sądecką, jest Sulisław konarski sandomierski¹⁷⁰. Podobnie w akcie z 1259 roku dla klasztoru miechowskiego, dotyczącym przywilejów dla wsi Miechów, znalazł się konarski sandomierski Tomasz¹⁷¹. Łowczy sandomierscy pojawili się w źródłach później niż konarscy, bo dopiero pod koniec XIII wieku: Krzesław (1276 r.), Grzegorz (1281 r.) oraz Jakub (1291 r.)¹⁷².

Podczaszcy i podstoli pojawiają się tylko w dokumentach z czasów Bolesława Wstydliwego oraz na początku XIV wieku – w aktach z okresu Władysława Łokietka¹⁷³. Urzędy podczaszego i podstolego były niezależne od dostojników o pokrewnych nazwach. Podczaszcy zajmował się piwnicą księcia, także funkcje podstolich związane były z dworem, dlatego utraciły swe znaczenie wraz z likwidacją rozbitcia dzielnicowego. W źródłach XIII-wiecznych wystąpili trzej podstoli sandomierscy¹⁷⁴ i czterej podczaszcy¹⁷⁵, urzędujący w okresie panowania Bolesława Wstydliwego. Jako jedyni urzędnicy sandomierscy wystąpili – w dokumencie księcia z 1250 roku dla Klemensa wojewody krakowskiego – Gniewomir chorąży sandomierski oraz Piotr podczaszcy sandomierski¹⁷⁶. W dokumencie Bolesława Wstydliwego z 1254 roku, wystawionym w Korczyniu, nadającym pewne przywileje klasztorowi na Zwierzyńcu, z urzędników sandomierskich występuje Boguchwał podstoli¹⁷⁷.

Wspomniane wyżej urzędy należą do urzędów dworskich, a więc związanych z dworem książęcym i jego osobą. Dwór książęcy znajdował się w Krakowie, z wyjątkiem krótkich okresów funkcjonowania księstwa sandomierskiego (Henryk Sandomierski, Kazimierz Sprawiedliwy, Grzymisława i Bolesław Wstydlivy).

¹⁶⁸ Tamże, nr 771.

¹⁶⁹ KDP, t. 3, nr 24.

¹⁷⁰ KDM, t. 2, nr 452.

¹⁷¹ KDM, t. 2, nr 455.

¹⁷² *Urzednicy malopolscy*, nr 772, 773, 774.

¹⁷³ Tamże, podczaszcy: nr 800-804; podstoli nr 879-882.

¹⁷⁴ Tamże, nr 879 (Zbysław: 1252-1255), 880 (Wawrzyniec: 1258-1260), 881 (Mikul 1269).

¹⁷⁵ Tamże, nr 800 (Piotr: 1243-1250), 801 (Sasin: 1252), 802 (Dobiesz: 1256), 803 (Poznan: 1268-1270).

¹⁷⁶ KDM, t. 2, nr 431.

¹⁷⁷ KDKK, t. 1, nr 40.

W odniesieniu do urzędów dworskich sandomierskich, przeciwnie niż do krakowskich, nie można stwierdzić ciągłego występowania całej hierarchii urzędniczej dworskiej, niektóre bowiem urzędy występują sporadycznie; na przykład – chorąży, podstoli, podczaszy, konarski, łowczy. Jednak są przypadki, że niektórzy urzędnicy krakowscy i sandomierscy pojawiają się równocześnie, nawet w tych samych dokumentach, co jest widoczne zwłaszcza na przykładzie podkomorzego. Potwierdza to utrzymywanie odrębnej hierarchii urzędniczej dla dzielnicy sandomierskiej przez ksiąząt krakowsko-sandomierskich.

Zwolnienia immunitetowe w XIII wieku wyłączały coraz większą grupę dóbr i ludności spod zwierzchności kasztelańskiej (między innymi), zwalniając jednocześnie od opłat i danin ponoszonych często na rzecz grodów kasztelańskich¹⁷⁸. W związku z upadkiem organizacji kasztelańskiej władca szukał nowych możliwości organizacji zarządu terytorialnego kraju. Nową instytucją władzy państwowej w terenie stał się starosta. Pojawienie się tego urzędu nie stanowiło kolejnego etapu ewolucji stosunków w Małopolsce, lecz było wynikiem przeniesienia na grunt polski wzorca obcego przy dostosowaniu go do istniejących podziałów terytorialnych. Urząd starosty powstał ponieważ władca sam osobiście nie mógł zarządzać wszystkimi dzielnicami, a z drugiej strony wywołał go rozpad dawnego systemu administracyjnego. Już w 1290 roku w dzielnicy sandomierskiej Władysław Łokietek posiadał urzędnika o uprawnieniach prawdopodobnie zbliżonych do później znanych starostów. W dokumencie dla Isaaka, wikariusza z Sandomierza, pojawił się Bartłomiej *provisor tocius terre Sandomiriensi*¹⁷⁹. Pierwszym znanym starostą małopolskim był Hynco z Dubé, mianowany przez Wacława II. W dokumencie z 1293 roku występuje on jako *capitaneus Cracouiae et Sandomiriae*¹⁸⁰. Po zdobyciu Małopolski w 1306 roku Łokietek nie utworzył urzędu starostów małopolskich, ponieważ tu znajdowała się jego siedziba¹⁸¹.

Zjednoczenie Polski i restytucja uprawnień władzy zwierzchniej przyczyniły się do ewolucji kompetencji urzędniczych. Wojewoda, z zastępcy księcia w zakresie władzy sądowej, wojskowej oraz urzędnika nadzorującego administrację terenową, stał się przedstawicielem ziemi, tracąc wiele ze swych kompetencji na rzecz starosty. Poprzez udział w sądownictwie ziemskim zachował wpływ na wymiar sprawiedliwości, w przeciwieństwie do kasztelana, który w wyniku rozwoju immunitetu sądowego i ekonomicznego pozbawiony został stopniowo funkcji sądowych.

¹⁷⁸ A. Gąsiorowski, *Uwagi o mniejszych kasztelanach wielkopolskich XIII-XV w.*, Czapismo Prawno-Historyczne, t. 19: 1967, z. 1, s. 83.

¹⁷⁹ KDM, I, nr 119.

¹⁸⁰ J. Mitkowski, *Początki*, nr 18, s. 333.

¹⁸¹ S. Kutrzeba, *Starostowie, ich początek i rozwój do końca XIV w.*, Rozprawy AU Whf., t. 45: 1903, t. 45: 1905, s. 320.

Powstanie w terenie nowej administracji, reprezentowanej przez starostę, położyło kres również funkcjom wojskowym kasztelanów. W XIV wieku rozszerzył się zespół urzędników związanych z sądownictwem. Oprócz sędziego, podsędka i wojewody, w skład trybunału sądowego weszli podkomorzy i chorąży. Niektórzy urzędnicy dworscy nie znaleźli miejsca w nowej strukturze administracyjnej (skarbnicy, kanclerze dzielnicowi). Do honorowych godności cześnika, miecznika i stolnika dołączyły w tym czasie urzędy podczaszego, podkoniego i podstolego¹⁸².

Chociaż terytorium sandomierskie od końca XIII wieku występowało jako część księstwa krakowsko-sandomierskiego ze stolicą w Krakowie, jednak wykształciła się w tej ziemi odrębna od krakowskiej hierarchia urzędnicza, posiadająca prawie wszystkie odpowiedniki urzędów krakowskich. Większość tych urzędów znana jest z dokumentów XIII-wiecznych. Pełny rozkwit hierarchii sandomierskiej przypada na lata po 1243 roku, kiedy księciem krakowskim i sandomierskim był Bolesław Wstydlivy. Nigdy jednak hierarchia sandomierska nie była tak liczna jak krakowska. Obie hierarchie urzędnicze wzajemnie się przenikały, o czym świadczą awanse poszczególnych osób pomiędzy ziemiami dzielnicy.

¹⁸² A. Szymczakowa, *Urzednicy*, s. 137.